



Echo ChelmeK

Lipiec - Sierpień | nr 7, 8 (154, 155) / 2016 | nakład 2000 szt.
ISSN: 1644-1133

Informator Gminny



Pielgrzymi zasadzili drzewo Światowych Dni Młodzieży

Burmistrz ChelmeK Andrzej Saternus zaprosił do Urzędu Miejskiego w ChelmeK przedstawicieli dwóch grup pielgrzymów – z Porto i Lizbony, aby wspólnie zasadzić drzewo Światowych Dni Młodzieży. Kasztanowiec czerwony „Briotti” ma upamiętnić pobyt blisko 1200 młodych osób w naszej gminie. Dla niektórych z naszych gości był to pierwszy raz w życiu, gdy sadzili drzewo. Na zakończenie pielgrzymi wspólnie pomodlili się o pokój na świecie oraz za wszystkich wolontariuszy i mieszkańców naszej gminy.

- Zaprosiłem Was tutaj, abyśmy razem, wspólnymi siłami, zasadzili drzewo upamiętniające Światowe Dni Młodzieży, czyli wyjątkowe wydarzenie nie tylko dla nas, ale także dla całej Polski. Dziękuję Wam za to, że przyjechaliście do nas i przywieźliście ze sobą nie tylko młodość i radość, ale także entuzjazm i swoją kulturę. Dzisiaj to drzewo wspólnie sadzimy. A za kilka lat, gdy znów przyjedziecie do naszej gminy, będziecie w jego cieniu mogli chronić się przed słońcem i odpocząć. Życzę Wam dobrego przeżycia Światowych Dni Młodzieży – tego wyjątkowego Waszego święta i radosnego spotkania z Papieżem Franciszkiem – mówił Andrzej Saternus, Burmistrz ChelmeK.

Drzewo Światowych Dni Młodzieży rośnie obok urzędu, tuż przy Placu Reprezentacyjnym.





Szanowni Państwo

W radosnej atmosferze dobiegły końca Światowe Dni Młodzieży w Krakowie. Był to wyjątkowy czas. W ciągu ostatnich dwóch tygodni Polskę odwiedziło kilkaset tysięcy pielgrzymów ze 187 krajów świata. Ponad 1100 młodych ludzi z Portugalii i Brazylii gościło w Chełmku, Gorzowie i Bobrku, gdzie zostali przyjęci w Państwa domach, a także w naszych szkołach. Mieli oni okazję wiele nauczyć się o naszym kraju, kulturze i o nas samych. Także i my mogliśmy się od nich wiele nauczyć, przede wszystkim entuzjazmu, radości, spontaniczności oraz otwartości na drugiego człowieka. Był to czas, w którym mieliśmy okazję cieszyć się nie tylko obecnością młodych z innych krajów, ale także najważniejszego pielgrzyma Światowych Dni Młodzieży – Papieża Franciszka, który pozostawił po sobie wiele cennych wskazówek, mogących pomóc w codziennym życiu. Cieszę się bardzo, że w drodze do Oświęcimia Ojciec Święty przejechał przez naszą Gminę, gdzie czekały na niego tłumy pozdrawiających mieszkańców.

Nasi młodzi goście są już w drodze do swoich domów. Gorąco wierzę, że całe dobro, które od nas otrzymali, na długo pozostanie w ich sercach i pamięci, co pomoże im promować na całym świecie polską gościnność i życzliwość. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie zaangażowanie wielu osób, którym pragnę w tym miejscu podziękować. Jest ich tak dużo, dlatego niemożliwe jest wymienienie wszystkich z imienia i nazwiska. Jednak moja wdzięczność adresowana jest to każdej z tych osób.

Serdecznie dziękuję księżom z parafii Gminy Chełmek: ks. Kanonikowi Andrzejowi Leśnemu, ks. Kanonikowi Bogdanowi Leśniakowi, ks. Kanonikowi Stanisławowi Rapaczowi, ks. Kanonikowi Stanisławowi Szklanemu, ks. Maciejowi Półtorakowi oraz ks. Maciejowi Ściborowi. Wyrazy wdzięczności i uznania kieruję do wszystkich osób, zaangażowanych w pracę Komitetów Parafialnych Światowych Dni Młodzieży, którzy bardzo aktywnie uczestniczyli w przygotowaniu pobytu pielgrzymów oraz odpowiadali na każde ich potrzeby w czasie obecności w Gminie Chełmek.

Szczególne podziękowania pragnę przekazać wszystkim mieszkańcom, którzy otworzyli swoje domy i serca na przybyłych młodych ludzi. To bardzo ważne, ponieważ dzięki temu mogli poznać naszą życzliwość i gościnność. W czasie rozmowy wielokrotnie chwalili bardzo dobre warunki, jakie u Państwa zastali. Zachwycali się podawanymi potrawami oraz szczególną troską, jaką otrzymali. Widać to było chociażby wczoraj, gdy podczas pożegnania w niejednym oku można było dostrzec łzy wzruszenia. Niewiele bowiem potrzeba, aby ludzie stawali się sobie bliscy, o czym przekonał się po raz kolejny. To także bardzo ważna lekcja, którą mam nadzieję zapamiętamy na wiele lat.

Podziękowanie kieruję także do służb, odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, czyli do strażaków z Ochotniczych Straży Pożarnych w Bobrku, Gorzowie i Chełmku oraz funkcjonariuszy Komisariatu Policji w Chełmku. To dzięki nim Światowe Dni Młodzieży na naszym terenie przebiegły bez najmniejszych zakłóceń. Dziękuję również dyrektorom szkół, nauczycielom, pracownikom placówek oświatowych, którzy przez wiele godzin, także w nocy, czuwali wraz z pielgrzymami w miejscach ich zakwaterowania. Dziękuję pracownikom Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Chełmku z dyrektorem na czele oraz pracownikom Centrum Sportowego w Chełmku za współorganizację wydarzeń w czasie trwania Światowych Dni Młodzieży. Słowa uznania należą się Paniom z zespołów Malwa, Chełmkowianki, Bobrowianki oraz wszystkim tym, które zaangażowane były w przygotowanie posiłków i poczęstunków dla odwiedzającej nas młodzieży. Jeżeli „przez żołądek do serca”, to jestem przekonany, że w tym miejscu są teraz Panie u tych młodych ludzi – czyli w sercu.

Pragnę podziękować także wszystkim mieszkańcom Gminy Chełmek - za Państwa serdeczność, uśmiech i wiele wspaniałych gestów, które na długo pozostaną w sercach. Dziękuję, że tak licznie uczestniczyli Państwo w mszach świętych, dedykowanych przybyłym pielgrzymom oraz w dwudniowym Festiwalu Młodych, w trakcie którego tak pięknie wspólnie bawiliśmy się z naszymi gośćmi.

Ostatnie podziękowania są szczególne – specjalnie pozostawiłem je na koniec. Kolejność nie ma bowiem znaczenia. Dziękuję Wam, drodzy młodzi wolontariusze, którzy przez wiele miesięcy poświęcaliście każdą chwilę swojego wolnego czasu, aby pielgrzymi czuli się u nas bezpiecznie i miło. Z radością patrzę na Waszą ciężką pracę, którą wykonaliście. Papież Franciszek podczas powitania mówił o „młodych – kanapowych”, dla których szczęście to zamknięcie się w domu i porzucenie wszelkich zmartwień i trudu. Cieszę się, że nie należycie do tej grupy młodych osób, dla których właśnie owa kanapa jest symbolem szczęścia, że „nie przyszliście na świat, aby wegetować, aby wygodnie spędzić życie, żeby uczynić z życia kanapę, która was uśpi; przeciwnie, przyszliście z innego powodu, aby zostawić ślad” – jak mówił dalej Ojciec Święty. Wasza postawa powinna być wzorem dla innych a także napawa nas - dorosłych, spokojem o przyszłość Polski i naszych miejscowości. Mam nadzieję, że nowe znajomości, które zawarliście, będą się jak najlepiej rozwijać. Jestem dumny z Państwa postawy, którą w szczególności zaprezentowali Państwo w ciągu ostatnich kilkunastu dni. To duży zaszczyt być Burmistrzem Gminy, w której żyją tak otwarci i dobrzy ludzie. Życzę wszystkim, aby to całe dobro, które przekazali Państwo naszym gościom, wróciło zwielokrotnione, a wszelkie pozytywne cechy, które przywieźli młodzi z całego świata, pozostał na zawsze, zmieniając codzienność na jak najlepszą.



Z wyrazami szacunku,
Andrzej Saternus
Burmistrz Chełmka

Podziękowania

W imieniu Parafialnego Komitetu Organizacyjnego ŚDM przy parafii NMP Królowej Polski w Chełmku składamy gorące podziękowania wszystkim ludziom dobrego serca, którzy przyczynili się do przyjaznego przyjęcia i zapewnienia bezpieczeństwa pielgrzymom przebywającym na terenie parafii Najświętszej Marii Panny Królowej Polski w Chełmku w czasie Światowych Dni Młodzieży Kraków 2016.

Dziękujemy za wsparcie duchowe, rzeczowe i finansowe, za ciepło, dobro, serdeczność, otwartość i gościnność, czego doświadczyli nasi goście oraz organizatorzy ŚDM. Dziękujemy za udzieloną pomoc i pamięć w modlitwie, za każde miłe słowo i gest sympatii, za przychylność, życzliwość, troskę i opiekuńczość, które widoczne były w każdym miejscu i o każdej porze. Naszą wdzięczność kierujemy przede wszystkim do ks. kanonika Bogdana Leśniaka i Rady Parafialnej parafii NMP Królowej Polski w Chełmku, do dyrektora SZS nr 1 w Chełmku pani Lucyny Kuligowskiej, Burmistrza Chełmka

pana Andrzeja Saternusa, Parafialnych Komitetów Organizacyjnych ŚDM z gminy Chełmek, policjantów z Komisariatu Policji w Chełmku z Komentem Tomaszem Balonem na czele, Strażaków OSP w Chełmku, pracowników i dyrektora MOKSiR w Chełmku pana Waldemara Rudyka, kierownika Centrum Sportowego w Chełmku pana Dominika Swoszowskiego, członkiń zespołu Chełmkowianki, pań dróżniczek z dworca PKP w Chełmku, miejscowych harcerzy, rodzin goszczących pielgrzymów w swoich domach, pracowników SZS nr 1 w Chełmku oraz wszystkich ludzi dobrej woli. Ufamy, że dobroduszość, szlachetność i wielkoduszość, które otrzymali od nas nasi niezwykli goście, nie znikną i na stałe pozostaną w ich sercach i pamięci.

Z wyrazami wdzięczności i Bożym błogosławieństwem.

W imieniu Parafialnego Komitetu Organizacyjnego ŚDM Kraków 2016

Przewodnicząca Wioletta Glandys

Podziękowania

Światowe Dni Młodzieży dobiegły końca. Parafia Miłosierdzia Bożego gościła 530 pielgrzymów z Portugalii. Pobyt tak wielu ludzi był niemałym wyzwaniem dla naszej parafii.

Dlatego dziękujemy pracownikom szkół, władzom miasta, policji, straży pożarnej, MOKSiR, rodzinom, które staropolskim zwyczajem ugościły pielgrzymów, członkom parafialnego komitetu organizacyjnego, wolontariuszom, ich rodzicom za wyrozumiałość, oraz wszystkich zaangażowanych w przygotowania ŚDM. Dziękujemy za poświęcenie własnego czasu, otwarcie drzwi do własnych domów, za życzliwość, uśmiech, pomoc bez względu na porę dnia, zajęcia domowe, czy obowiązki.

Pokazaliśmy wszyscy naszą wspólnotę jako uduchowiony zespół śpieszą-

cy z pomocą. Byliśmy świadkami zasiewu dobra w wykonaniu papieża Franciszka i milionów młodych ludzi, którzy wsłuchani się w jego słowa, czynili dobro, którzy otwierali serca na drugiego człowieka. Owoce tych wspaniałych dni na pewno będą obfite i długotrwałe. Zdobyte doświadczenie organizacyjne i duchowe będą ubogacały naszych mieszkańców. Pożegnania z wyjeżdżającymi grupami pielgrzymów, gdzie lały się łzy, bez słów- mówiły

wiele. Dziękujemy Bogu, że mogliśmy uczestniczyć w ŚDM 2016. Mamy nadzieję, że Św. Jan Paweł II zerkał na nas z góry i był z nas Polaków dumny!

Szczęść Boże!

PKO ŚDM

Skryte marzenie

Od wielu lat śledziłam Światowe Dni Młodzieży. Nie jeden raz chciałam w nich uczestniczyć. Gdy w Rio de Janeiro papież ogłosił następne ŚDM w Polsce, zaświeciła się lampka, że moje skryte marzenie może się spełnić. Wraz z upływem czasu, słuchając w mediach o niebezpieczeństwie i innych problemach, lampka powoli gasła, a moje myśli oddalały się. Ale Bóg chciał inaczej...

Gdy ksiądz zachęcił mnie do pracy wolontariackiej w parafii podczas ŚDM, bez wahania wyraziłam aprobatę, gdyż zawsze sprawiało mi satysfakcję pomaganie innym. Postanowiłam przez ten okres oddać się w pełni dla bliźnich tak, aby oni czuli się w Polsce, jak ja bym chciała czuć się w ich kraju. Na ten czas odłożyłam wszystkie swoje codzienne sprawy. Dowiedziawszy się o pielgrzymach z Portugalii, ogarnęła mnie obawa o barierę językową. Później jednak zmieniło się.

I nadszedł ten piękny czas, czas witania pielgrzymów. Od początku można było zauważyć radość serca u każdego z nich. Czy to w środku nocy, czy w upalny dzień serdecznie ich witaliśmy. Pomimo zmęczenia, człowiek chciał oddać siebie jeszcze więcej dla tych ludzi.

Pierwsza wspólna Eucharystia – czas powitania pielgrzymów przez parafię, a także wielka radość młodych ludzi i piękny śpiew wychwalający Boga. Msza odprawiona w języku portugalskim, aby pielgrzymi poczul się jak u siebie. Pomimo braku ojczystego języka na Mszy Świętej, to jedna z piękniejszych Eucharystii, w jakiej było mi dane uczestniczyć. I tak od tej pory mogłam uczestniczyć we wspólnych śpiewach, tańcach, wieczorkach pogodnych, a także najzwyczajszych rozmowach z drugim człowiekiem z pomocą tłumacza (czasem „na migi”). Każde zmęczenie odchodziło wraz z uśmiechem pielgrzymów. Ich radość była dla mnie akumulatorem do dalszej posługi.

Nie planowałam jechać na spotkanie z papieżem Franciszkiem, miałam tylko pomagać przy pielgrzymach w parafii. Jednak gdy otrzymałam propozycję, aby jechać z wolontariuszami na Drogę Krzyżową z papieżem, nie zastanawiałam się zbyt długo. Zawierzyłam wszystko Miłosiernemu Bogu i pomimo wcześniejszych obaw pojechałam z radością serca. To była piękna pielgrzymka. Spotkanie z papieżem oraz młodymi ludźmi z wielu krajów i różnych kontynentów na wspólnej modlitwie napełniło moją duszę radością i optymizmem na kolejne dni.

Najtrudniejszą chwilą okazał się dzień pożegnania i rozstania. Łzy w oczach kręciły się, że dobiegł końca ten wspaniały okres wspólnych chwil z Portugalczykami. Żegnaliśmy się wspólnym tańcem, śpiewem, i ciepłymi słowami.

Pomimo zakończenia Światowych Dni Młodzieży, to nadal trwają w moim sercu. Pozostały mi słowa nauk papieża Franciszka, które należy je teraz wypełniać oraz piękne wspomnienia cudownych chwil z pielgrzymami. A w uszach wciąż słyszę słowa i melodię pieśni portugalskich.

Za te piękne chwile chwala Panu.

Wolontariuszka

Echo Chełmka

Wydawca:

Miejski Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji w Chełmku
Pl. Kilińskiego 3, 32-660 Chełmek

Tel: 33 846 12 96

e-mail: moksir@chemmek.pl

Redaktor naczelny:

Paweł Waligóra

Dyżury redakcyjne:

od poniedziałku do piątku
w godzinach od 8.00 do 15.00

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Tekstów nie zamówionych Redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo do skrótów i zmian tytułów

Druk:

Omega

32-500 Chrzanów
ul. Kadłubek 43
tel. 32 624 00 40, fax. 32 623 30 97
biuro@omegareklama.pl

Paczki dla biednych dzieci jadą do Algarve



dzieci z biednych rodzin, którym nie tylko pomagają w nauce, ale także trzy razy w tygodniu przygotowują ciepłe posiłki oraz pomagają zorganizować najpotrzebniejsze rzeczy. Dużo opowiadali o rzeczywistości w rejonach, w których mieszkają. Komitet Parafialny z Gorzowa postanowił więc zorganizować akcję zbierania najpotrzebniejszych rzeczy, które zostaną подарowane wspomnianym dzieciom podczas powrotu pielgrzymów do Portugalii. I tak, dzięki rozsyłaniu smsów, publikowaniu postów na portalach społecznościowych oraz przekazywaniu „pocztą pantoflową” zaproszenia do pomocy, udało się zebrać kilka dużych paczek, wypełnionych artykułami szkolnymi (zeszyty, długopisy, ołówki, gumki do mazania itp.), środkami czystości, zabawkami oraz wieloma innymi rzeczami. Dzięki temu dzieci będą miały zdecydowanie lepszy początek kolejnego roku nauki.

- Okazuje się, że często rzeczywistość nie jest do końca taka, jaką sobie wyobrażamy. Wielu na pewno myślało, że Portugalia, która kojarzy nam się ze słońcem, turystyką, nie ma problemów z biedą. Jak widać jest odwrotnie. Cieszymy się, że chociaż w taki sposób udało nam się pomóc. Jeszcze bardziej cieszy fakt, że aż tylu ludzi tak chętnie odpowiedziało na nasz apel. Dzięki temu pielgrzymi na pewno wyjechali z bardzo pozytywnym wrażeniem o naszym kraju. Już teraz planujemy zorganizować dla nich podobną akcję, tym razem przed Bożym Narodzeniem – tłumaczy organizatorzy akcji.

To była bardzo spontaniczna akcja, podczas której mieszkańcy naszej gminy po raz kolejny pokazali swoje dobre serca. W Gorzowie gościła między innymi grupa pielgrzymów z Algarve w Portugalii. Podczas rozmowy z liderami okazało się, że opiekują się ponad 40

Przywitaliśmy gości ŚDM

Już od późnych godzin nocnych z soboty na niedzielę do naszej gminy zaczęli przyjeżdżać pielgrzymi, odwiedzający Polskę w czasie Światowych Dni Młodzieży. O każdej porze witali ich młodzi wolontariusze, którzy bardzo szybko nawiązywali kontakt ze swoimi rówieśnikami. Do Chelmka, Gorzowa i Bobrka przyjechało około 1180 pielgrzymów z Portugalii, Brazylii oraz Polski. W najbliższych dniach powinni dojechać także goście ze Sri Lanki. Swoje miejsce zakwaterowania na ten czas znaleźli w szkołach, udostępnionych przez Gminę Chelmek oraz w rodzinach naszych miejscowości. Młodzi przywieźli ze sobą nie tylko dużą wiarę, ale przede wszystkim radość, uśmiech, entuzjazm i niespotykane pokłady energii. W rozmowie z Andrzejem Saternusem, Burmistrzem Chelmka, chwalili nasz kraj i zachwycali się naszą gościnnością.

Tydzień od 25 do 31 lipca jest dla wielu osób kulminacją przygotowań, które trwały kilkanaście miesięcy. Były to liczne spotkania i plany, dotyczące godnego ugoszczenia naszych młodych gości. Teraz wolontariusze i gospodarze mogą cieszyć się obecnością pielgrzymów i nowymi znajomymi. Każdy z pielgrzymów otrzymał pakiet oraz specjalnie przygotowane na tą okazję upominki, w postaci gadżetów, map oraz mini przewodników po Chelmku i okolicach. Słowa powitania do młodych pielgrzymów skierował także Andrzej Saternus, Burmistrz Chelmka.

- Cieszę się, że możemy Cię gościć w trakcie Twojego pobytu w Polsce z okazji Światowych Dni Młodzieży w Krakowie. Liczę, że pobyt tutaj

będzie dla Ciebie bardzo mile wspomnianym czasem, w trakcie którego wielokrotnie będziesz mógł doświadczyć naszej lokalnej gościnności oraz poznać wiele wspaniałych osób – życzył Burmistrz.



Wolontariusze ŚDM pomogli grupie z Afryki

Wolontariusze z parafii NMP Królowej Polski w Chelmku z radością włączyli się w inicjatywę pewnej rodziny (chcącej zachować anonimowość), która wyraziła chęć wsparcia finansowego grupy Afrykańczyków. W ciągu jednego dnia zorganizowali w swoim gronie zbiórkę pieniędzy, które

zostały wymienione na euro. Po raz kolejny wszyscy mogli się przekonać, że w takich chwilach mieszkańcy Chelmka potrafią się zjednoczyć i wspólnie zorganizować akcję charytatywną. Podczas wzruszającego pożegnania pielgrzymów uzbierana kwota trafiła na ręce ich opiekuna.

Setki młodych roztańczyło i rozśpiewało Park Rodzinny

W Parku Rodzinnym setki młodych osób z Portugalii i Brazylii bawiło się wraz z mieszkańcami Chełmka, Gorzowa i Bobrka podczas pierwszego dnia Festiwalu Młodych, zorganizowanego przy okazji Światowych Dni Młodzieży. Na scenie zaprezentowali się między innymi nasi lokalni twórcy, jak zespół Chełmkowianki, schole z poszczególnych parafii oraz „Młode juhasy z Ujsół”. Młodych gości najbardziej zaabsorbowały przygotowane tańce oraz możliwość wystąpienia na scenie. Nie przeszkodził w tym nawet deszcz, który na szczęście przestał padać już na początku festiwalu. W tym dniu przybyli do parku mogli zobaczyć nie tylko dobrą zabawę, ale także ogromną spontaniczność młodych ludzi, którzy raz po raz włączali się we wszystkie proponowane przedsięwzięcia. Na zakończenie Portugalczycy zaprezentowali swój hymn, na co nasza młodzież odpowiedziała tym samym. Pomimo zakończonej imprezy radości nie było końca, o czym świadczy chociażby „śpiewający” powrót naszych gości do miejsc zakwaterowania.



- Bardzo się cieszę, że możemy gościć w naszej gminie tak wspaniałych pielgrzymów. Ci młodzi ludzie przywieźli ze swoich krajów nie tylko całkiem inną kulturę, ale także niezliczone pokłady energii i radości. Mam nadzieję, że pobyt u nas będą wyjątkowo

miło wspominać a ten entuzjazm, który ze sobą przywieźli, zostanie w nas gdy już wyjadą - stwierdził Andrzej Saternus, Burmistrz Chełmka.

Światowe Dni Młodzieży - świadectwo

Światowe Dni Młodzieży w Krakowie były dla mnie jednym z najwspanialszych wydarzeń, w jakich brałem czynny udział. Chociaż o tym przekonałem się dopiero w minioną środę. To, że ŚDM będzie wielkim wydarzeniem, nie było dla mnie żadną tajemnicą. To, że będzie takim dla mnie, było ogromną niespodzianką.

Pamiętam ten moment, kiedy Ojciec Święty ogłosił w Rio, że następne ŚDM odbędą się w Polsce, i to niedaleko, w Krakowie. Wracając wtedy z wyprawy w góry, zmęczony prowadząc samochód słuchałem radia, na fotelu pasażera spała moja (jeszcze wtedy) dziewczyna. Byłem tak szczęśliwy, że od razu ją obudziłem. Nigdy nie zapomnę tych miliona myśli, które chodziły mi po głowie. Euforia, szczęście, że mój ulubiony Papież przyjedzie do Polski, to że przyjedzie tutaj cały świat. Od razu pojawiło się milion myśli i pomysłów jak ten czas wykorzystać, jak mocno się zaangażować. W tym momencie chciałem być wszędzie.

Kilka dni później jednak emocje opadły. Gdzieś w głowie krążyła mi myśl, że do ŚDM jeszcze bardzo daleko. Później przyszedł kolejny element - pierwsze informacje, zapisanie się do wolontariatu, pierwsze spotkania z innymi wolontariuszami. Na pewno bardzo mocno zapamiętam spotkanie z bp. Rysiem w niedzielę palmową, kiedy to zachęcał nas, abyśmy wsparli akcję „bilet dla brata”, ale tak, aby nas zabolalo. Pamiętam, że w portfelu miałem tylko dolary, które oszczędzałem na wizę do USA. Były tam, bo nie tak dawno wymieniłem je w kantorze i zapomniałem ich wyjąć. Tak się więc stało, że zabolalo, jednak lekiem była radość, że się komuś pomogło a nie myślało tylko o sobie.

Z biegiem czasu, obowiązków i wszelkich negatywnych informacji o ŚDM, które się pojawiały (a to np. płacenie za możliwość żywienia pielgrzymów, płacenie za pakiet wolontariusza) gdzieś te wielkie emocje się wypalały. Oczywiście nigdy nie straciłem poczucia, że ŚDM w Krakowie to rewelacyjna sprawa. Nigdy. Jednak coraz słabiej widziałem w nich swój udział do tego stopnia, że powiedziałem sobie i innym, że nie, nie będę brał udziału w wy-

darzeniach z Papieżem (już go widziałem i nie zależy mi na tym itd). Jedynie będę się angażował w swojej okolicy.

Działo się naprawdę dużo. Myślę, że nie trzeba tutaj opisywać pracy, którą każdy wolontariusz musiał wykonać. Nadmienię tylko, że niekiedy wracanie do domu późno w nocy z kolejnego spotkania w Krakowie czy okolicy nie było żadną nowością. Wiele pracy trzeba było wykonać, także takiej, o której nikt nie wiedział, ponieważ dotyczyła na przykład bezpośredniego kontaktu z krakowskim komitetem, gdzie spędziłem wiele godzin.

Wszystko toczyło się różnie, raz lepiej, raz gorzej. Moje podejście się nie zmieniało - dalej uważałem, że ŚDM to świetna sprawa, jednak nie dla mnie. Czułem się już za stary na udział. Dochodziły do tego jeszcze różne dziwne rzeczy, o których lepiej nie pamiętać. I taki stan trwał do 23 lipca, kiedy do Chełmka przyjechali pierwsi pielgrzymi. Zobaczyłem pięknie udekorowane ulice naszej gminy, przystrojone kościoły, totalną odmiennosc. I to był pierwszy impuls, który mówił: „hola hola, będzie inaczej niż zakładałeś”.

Niesamowitym dla mnie momentem były pierwsze spotkania z naszymi gośćmi z Portugalii. To, co oni ze sobą przywieźli, było największym darem: radość, entuzjazm, zadowolenie, uśmiech i pozytywne podejście do życia, czyli coś, czego tak bardzo nam brakuje w codziennym życiu. Pierwsza msza święta z ich udziałem była czymś wyjątkowym, czymś czego jeszcze nie doświadczyliśmy nigdy. Piękny śpiew, radość, wspólna modlitwa. Wieczorem pierwsze ognisko integracyjne, długie rozmowy o wszystkim, plany na najbliższe dni.

Później przyszedł czas Festiwalu Młodych, czyli imprezy, jakiej chyba nigdy nie było w Chełmku. Pielgrzymi i mieszkańcy wyjątkowo dopisali, zabawa trwała bardzo długo i nie chciała się skończyć. Co więcej, widok wcześniejszych sceptyków, którzy mówili w trakcie imprezy „ale jest super” był najlepszym dowodem, że warto było.

Zrządzeniem losu w środę musiałem stawić się w Krakowie. To był

impuls do tego, że te ŚDM będą inne niż zakładałem, o czym już wspominałem. Będąc tam postanowiłem iść pod papieskie okno. Stałem dość daleko ale w niczym mi to nie przeszkadzało. Totalnie straciłem tę ogromną chęć zobaczenia Papieża z bliska. Chciałem być z innymi ludźmi, z różnych krajów, kontynentów, o różnych kolorach skóry, o różnej kulturze. Wtedy to się dla mnie liczyło najbardziej. Wspólnie śpiewaliśmy w ogromnym tłumie, cieszyliśmy się swoją obecnością, chociaż nie znaliśmy się praktycznie w ogóle. To było niesamowite. Nie przeszkadzało, że mówimy w różnych językach. Tam zapadła kolejna decyzja: będę tam, gdzie tylko będę mógł być. I tak się stało.

Następne dni były czasem ogromnej radości dla mnie. Na własne oczy widziałem morze ludzkich twarzy, powiewających flag wszelkich państw, słyszałem ich śpiew, widziałem uśmiech, co dodawało mi energii. Nadmienię, że nie był to łatwy tydzień. Kładłem się spać około 2-3 i wstawałem przed 6. Niewyspanie jednak wtedy nie istniało. Pobudzaczem była radość, którą otrzymywałem z każdej strony. I te słowa papieża o „młodych emerytach”, czy „gościach kanapowych” niesamowicie do mnie dotarły. Dały bodziec i polecenie: „działaj dalej!”

Nadmienię jeszcze o piątku: cieszę się, że Papież tak mocno zaakcentował problem marnowania jedzenia. To straszne, że każdego dnia do kosza wyrzuca się 1/3 produkowanej żywności! Kiedyś Norwid pisał o „kraju, gdzie okruszynę chleba podnoszą z ziemi przez uszanowanie dla darów nieba”. Gdzie podział się ten kraj, gdzie podzieli się Ci ludzie, którzy szanowali każdy kawałek jedzenia i nigdy nie pozwolili, aby cokolwiek znalazło się w koszu? To niesamowicie bolesne kiedy my w Polsce tak dużo wyrzucamy jedzenia, a gdzieś o tym jedzeniu po prostu marzą. I nie, nie ma na to żadnego wytłumaczenia i nie ma patrzenia na innych. Najważniejsze, aby patrzeć na siebie i szanować każdy kawałek chleba. Późniejsze czuwanie w Brzegach z Papieżem, spanie pod gołym niebem i msza posłania były nie do opisanego. Co więcej kosztowały wyjątkowo dużo trudu, chociażby z powodu pogody i długiego marszu, aby się tam dostać. Warto było.

Największym jednak uhonorowaniem pracy wolontariusza było spotkanie w Tauron Arenie, czyli spotkanie nie tylko z Ojcem

Świętym, ale przede wszystkim z ludźmi, którzy włożyli podobnie dużo wysiłku w przygotowanie tego święta młodych. Była to nie tylko wielka impreza, ale przede wszystkim wzruszająca chwila. A dodatkowo Ojciec Święty „rozbroił system” swoimi słowami i gestami. Tak, to niesamowicie wspinały człowiek!

Później szybko udało mi się przedostać na Balice i pożegnać Papieża jak wracał do Watykanu. Oczywiście był smutek i pytania co dalej, ponieważ po takim czasie intensywnego działania pozostanie zdecydowanie pustka, ale też przyszedł czas szukania nowych wyzwań. Smutną chwilą było także pożegnanie z naszymi nowymi przyjaciółmi z Portugalii.

Początkowo myślałem, żeby o nich napisać jak najwięcej. Jednak byłoby to ogromnym błędem. Nie ma takich słów, które mogłyby tych ludzi opisać. Niesamowici, pozytywni, pełni radości, kochający drugiego człowieka. Niech to wystarczy. Nigdy nie zapomnę takich chwil, jak rozmawialiśmy długie godziny, czekaliśmy razem do 3 w nocy na SORze, goniliśmy w poszukiwaniu oddziału w szpitalu w Krakowie i wiele innych rzeczy. Potem ta akcja charytatywna dla biednych dzieci z Algarve, która po raz kolejny pokazała nam wszystkim ile w ludziach jest dobra!

Cieszę się, że mogłem uczestniczyć w tak wspaniałym wydarzeniu, które myślę, że zmieniło mnie, moje podejście i dało mi dużo dobrej pozytywnej energii, aby działać i żyć w pełni. Warto było nie spać, warto było pokonywać codziennie wiele kilometrów, egzystować w ciągłym zmęczeniu (czy na przykład ze zmęczenia umyć sobie twarz bez ściągania okularów) To jest ważne.

Teraz czas szukać nowych wyzwań i sposobów, aby trafić w 2019 roku do Panamy. Chciałbym i będę robił wszystko, aby tak się stało. Kto wie, może się uda?

Na pewno mógłbym jeszcze pisać i pisać, tylko uważam, że pewne rzeczy trzeba zachować w sercu, ponieważ umniejszeniem byłoby szukanie słów, które mogą je wyrazić. Chciałbym, żeby nowe znajomości, które udało się zawrzeć, pozostały jak najdłużej. Zobaczymy, nic na siłę. Jak się okazało to podejście zafundowało mi najlepsze wydarzenie, w jakim mogłem uczestniczyć. I to się liczy.

Kamil

Świadectwa po ŚDM Kraków 2016 wolontariuszy i gospodarzy z parafii NMP Królowej Polski w Chełmku

1. Młodzi ludzie spotykają się ze sobą codziennie tysiące razy. Bez przerwy mijamy się na ulicy, w szkole, w pracy. Nikt z nas nawet nie pomyślałby jak inspirujące może być spotkanie z rówieśnikiem i ile pozytywnej energii może ono wnieść w szarość codziennej rzeczywistości. Wystarczyło jednak, aby do małego Chełmka przyjechała grupa z Portugalii z diecezji Porto, która na stałe zmieniła nasze podejście do wiary i drugiego człowieka. Portugalczycy porażali nas swoją otwartością. Często powtarzali, że ich wizyta w Polsce ma być dla nich okazją do spotkania Jezusa w drugim człowieku. Spędzali z nami swój wolny czas. Pomimo zmęczenia po wydarzeniach w Krakowie zawsze znaleźli odrobinę siły, aby zapytać się jak minął nam dzień i czy wszystko u nas w porządku. Traktowali nas jak swoich braci i siostry. Dzięki temu i my otworzyliśmy się na nich- dzięki temu i my zobaczyliśmy Chrystusa w drugiej osobie.

Nasi nowi przyjaciele nauczyli nas zupełnie na nowo przeżywać swoją wiarę. Pomimo ich młodego wieku byli niezwykle dojrzałymi wyznawcami nauki Chrystusa. Pokazali nam jak wielbić Pana tańcem i śpiewem, a Msza Święta zorganizowana przez nich w dniu przyjazdu do Polski była jednym z najpiękniejszych wydarzeń tych Światowych Dni Młodzieży.

Niesamowita była również ich skromność i radość z najmniejszych rzeczy. Cały czas byli gotowi pomagać nam w najmniejszych pracach porządkowych, jednocześnie dziękując za wszystko co dla nich robimy. W czasie tego tygodnia poznaliśmy ludzi niezwykłych. Poznaliśmy naszych przyjaciół. Pożegnaniom nie było końca. Wymienialiśmy się pamiątkami, robiliśmy sobie wspólne zdjęcia, przytulaliśmy się i obiecywaliśmy sobie, że za niedługo znowu się zobaczymy. W tamtym momencie nawet odległość naszych krajów nie miała znaczenia. Wiedzieliśmy przecież, że Bóg nie pozwolił nam się poznać tylko po to, abyśmy spędzili razem tydzień i rozstali się na zawsze. Grupa z diecezji Porto na długo pozostanie w naszych sercach. Zasiali oni w nas ziarno, które od teraz będziemy pielęgnować. Pomimo, że Światowe Dni Młodzieży w Krakowie przeszły już oficjalnie do historii, to nasze życie zmieniły już na zawsze.

Wolontariuszka ŚDM z parafii NMP Królowej Polski w Chełmku, lat 19

2. Światowe Dni Młodzieży zmieniły moją wiarę na bardziej mocniejszą. Na początku nie byłem do nich przekonany, ale to szybko się zmieniło. Gdy poznałem pielgrzymów z Portugalii dostrzegłem, że można być naprawdę dojrzałą osobą w tak młodym wieku. Potrafią się świetnie bawić i przeznaczyć czas dla Boga. Nigdy nie zapomnę spotkań z Papieżem Franciszkiem, to było coś pięknego. Nie żałuję że zostałem Wolontariuszem i czekam na kolejne ŚDM w Panamie.

Gospodarz ŚDM z parafii NMP Królowej Polski w Chełmku, lat 15

3. Na początku nie byłem przekonany do tego eventu. Wydawało mi się, że to za bardzo oparte na wierze, przyjadą tu zamknięci w sobie ludzie aspirujący na księży czy też siostry zakonne. Jednak zdecydowałem się pomóc. Wraz z pierwszym dniem zmieniło się moje podejście do Kościoła. Ci młodzi ludzie pokazali nam wszystkim współczesny Kościół bez podziałów. Poznałem masę świętych ludzi, w tym kobietę swojego życia hahaha. Planuję w najbliższym czasie odwiedzić Porto, swoją drogą. Pokochałem tych ludzi za ich autentyczność. Codziennie rano wstawałem żeby chociaż chwilę z nimi pobyc, to samo późno w nocy, gdy wracali z Krakowa. Ten tydzień nauczył mnie dużo pokory i nadał nowy sposób wyrażania mojej wiary. Nigdy nie zapomnę tego co tutaj przeżyłem, jakie miłe słowa usłyszałem od tych zawsze uśmiechniętych ludzi. Mam niesamowitą satysfakcję z tego, że pokazałem swoją ojczyznę z jak najlepszej strony. Nawet nie chce wiedzieć co by było gdybym się jednak poddał i zrezygnował z pomocy.

Gospodarz ŚDM z parafii NMP Królowej Polski w Chełmku, lat 16

4. Trudno jest mi niektóre rzeczy wyrazić słowami, bo nie ma takich słów, żeby pewne rzeczy przekazać. Najbardziej zapamiętam wolontariat. Bardzo mi się podobały te koszulki i identyfikatory, czułem się za coś odpowiedzialny. Czułem, że robię coś ważnego i wcale nie z przymusu tylko z takiej wewnętrznej pasji, potrzeby poświęcenia się komuś, zaprezentowania pełni swoich sił i umiejętności. To była prawdziwa misja dla mnie! Działając w ten sposób odczuwałem niezwykłą satysfakcję. Spałem kiedy miałem czas a i tak znajdowałem energię i chęci. To było coś czego w moim życiu potrzebowałem. Bardzo mnie to podbudowało i dało mi wiele optymizmu, odwagi i pomysłów na przyszłość. A z takich szczególnych wspomnień to dla mnie najbardziej emocjonującym momentem był to gdy Oni – pielgrzymi przyjechali i w zasadzie to Oni nas przywitani u nas. Przynajmniej ja tak to odebrałem. To było niesamowite. Ciarki na plecach miałem i w gardle mnie ścisnęło kiedy zaczęli śpiewać w kościele na powitanie. Po prostu nie spodziewałem się tego, byłem totalnie zaskoczony tym co się działo. Zresztą wszystkie ich piosenki były fantastyczne co pokazali w parku!

Wolontariusz ŚDM z parafii NMP Królowej Polski w Chełmku

5. ŚDM Kraków 2016 - przygoda, a misja.

Pisząc to osobiste świadectwo odczuć, wniosków i zmian w moim myśleniu oraz sposobie bycia, dokonanych przez wspomniane wyżej "wydarzenie", chce zwrócić uwagę, że na pewno oryginalne nie będzie. Światowe Dni Młodzieży w Krakowie przede wszystkim od początku były dla mnie, której dano uczestniczyć w nich, jako gospodarz, od tak ciekawej strony, nie tyle globalnym wydarzeniem o charakterze religijnym, co wielką łaską poznania prawdziwego oblicza przyszłości Kościoła od Boga. To właśnie te trwające od kilku miesięcy przed samymi uroczystościami goszczenia w Krakowie papieża Franciszka oraz około półtora miliona młodego pokolenia uczniów Chrystusa z całego świata, miały być wysiłkiem, którego ciężar od samego początku przyćmiewała wizja niezapomnianej (przynajmniej do kolejnych Światowych Dni w Panamie) przygody. Dla mnie, jako gospodarza oraz członka rodziny przyjmującej 2 portugalskich pielgrzymów, miała ona wymiar podwójny.

Opieka nad całą grupą ok. 230 młodych, spragnionych wrażeń zarówno duchowych jak i rozrywki, ludzi i równoczesne szlifowanie języka przy trwającej nierzadko do późnej nocy rozmowach z pełnymi energii dziewczynami z Porto, z początku fascynujące, później nawet męczące, ale po wyjeździe docenione łzami tęsknoty za tamtym wesołym chaosem...No i jak tu zapomnieć o spotkaniu samego Ojca Świętego w tak uroczym kameralnej (ok. 15 tys. wolontariuszy) atmosferze wzajemnej wdzięczności za dokonane wydarzenie.

Pisze i pisze, ale tak na prawdę uświadamiam sobie, że i tak żadne słowa nie oddadzą tego uczucia, towarzyszącego uświadomieniu sobie, że te wszystkie początkowe zapowiedzi o niezwykłości ŚDM są prawdziwe i zapewnione przez ludzi, którzy wiedzą co jest w życiu najważniejsze... Jeszcze lepsza jest świadomość, że ty jesteś w ich grupie...

Gospodarz ŚDM z parafii NMP Królowej Polski w Chełmku, lat 13

6. Światowe Dni Młodzieży na nowo otworzyły moje serce na Boga, na modlitwę, a przede wszystkim na wspólnotę. Podczas zaledwie jednego tygodnia poznałem wspaniałych młodych ludzi, którzy zapalili płomień nie tylko w moim sercu ale na pewno w każdym z nas. Portugalczycy pokazali mi w jak wspaniały sposób można chwalić imię Pana, śpiewem, tańcem czy po prostu radością. Młodzi ludzie z Portugalii są otwarci i zawsze uśmiechnięci. Wystarczyło spojrzeć na ich zachowanie, zabawę, modlitwę i od razu na twarz pojawiał się uśmiech. Dziękuję Panu Bogu, że pozwolił gościć w naszym mieście tak niesamowitych ludzi, którzy na cały tydzień wprowadzili wspaniałą i radosną atmosferę. Dzięki nim pogłębiałam swoją wiarę i w inny sposób zaczęłam dostrzegać wspólnotę.

Wolontariuszka ŚDM z parafii NMP Królowej Polski w Chełmku, lat 23

7. Przez równy tydzień w naszym małym Chełmku zabiło gorące serce Portugalii z malowniczego regionu Porto. Młodzi ludzie byli naładowani pozytywną energią, wiarą i radością - zmienne warunki pogodowe, postępujące dzień w dzień zmęczenie, czy bariera językowa nie stanowiła dla nich nawet najmniejszego problemu. Byli naładowani radością spotkania z papieżem Franciszkiem. Młodzi pokazali nam jak otwartym i radosnym można być. Przekazali nam, że wiarę można wyznawać nie tylko w zadumie i ciszy, ale tym bardziej w radosnych pieśniach z uśmiechem na ustach. Przez tydzień Kraków był stolicą katolickiego świata co uświadomiło nam, że Kościół jest na wyciągnięcie ręki. Młodzi nie zamykali się w pokojach, ale sami chcieli opowiadać o swoich przeżyciach, wierzę o samych sobie. Na spotkaniu z Wolontariuszami w Tauron Arenie w Krakowie mogliśmy odczuć ogrom poświęcenia młodych w przygotowaniu tego wydarzenia – święta wiary, którzy nie odczuwali tego jako poświęcenie, ale jako ogromne wyróżnienie i szansę pomocy w tym ogromnym przedsięwzięciu. Mam nadzieję, że gorące serce Portugalii będzie bić dłużej niż ŚDM i wypełni radością wszystkich, zwłaszcza Gospodarzy i Wolontariuszy, - którzy mieli bezpośredni kontakt z Pielgrzymami i mogli wziąć udział w ŚDM.

Gospodarz ŚDM z parafii NMP Królowej Polski w Chełmku, lat 17

8. W naszej parafii od wielu miesięcy przygotowywaliśmy się do przyjazdu pielgrzymów.... Przygotowania przebiegały w radosnej atmosferze. Każdy z niecierpliwością wyczekiwał momentu przyjazdu pielgrzymów, a także wyjazdu do Krakowa na spotkanie z papieżem Franciszkiem. W dniu przyjazdu Portugalczyców wszyscy byliśmy podekscytowani, niektórzy z nas nawet zawstydzeni. Bardzo szybko zaprzyjaźniliśmy się z pielgrzymami i chętnie spędzaliśmy z nimi czas. Najbardziej emocjonującym dniem była niedziela, w którą spotkaliśmy się z papieżem. Mimo trudności z wejściem, które spowodowane były zgubieniem legitymacji, nie mogłem wejść do Tauron Areny. Po kilku godzinach pomagania w namiocie informacyjnym i oczekiwaniu chyba na cud, pozwolono mi wejść na spotkanie z Ojcem Świętym. Wpuszczono mnie dzięki burzliwej akcji Pani Katechetki Wioletty Glandys, która cały czas starała się załatwić mi wejście. W środku zastałem wielu ludzi różnych narodów, którzy byli bardzo szczęśliwi z powodu tego spotkania. Było to niezapomniane przeżycie i mam nadzieję, że pojadę na kolejne Światowe Dni Młodzieży.

Gospodarz ŚDM z parafii NMP Królowej Polski w Chełmku, lat 15

9. Światowe Dni Młodzieży były dla mnie - młodego człowieka niezwykłym wydarzeniem. Pozwoliły mi spędzić czas ze wspaniałą młodzieżą z całego świata, poznać odmienną kulturę i zwyczaje. Portugalscy przyjaciele nauczyli mnie cieszyć się każdą chwilą spędzoną z drugim człowiekiem i Bogiem. Dzięki temu wydarzeniu poznałem wielu wspaniałych ludzi, którzy tak samo jak ja chcą poznawać świat i kroczyć własną drogą. Ta przygoda na długo pozostanie w mojej pamięci.

Wolontariusz ŚDM z parafii NMP Królowej Polski w Chełmku, lat 19

Świadectwo po ŚDM

Światowe Dni Młodzieży były dla mnie czasem wyjątkowym. Tak wiele mówi się teraz o kryzysie wiary, kryzysie wszelkich wartości wśród ludzi młodych, a tymczasem w jednym miejscu gromadzą się setki tysięcy młodych, w których sercach jest Bóg, którzy dają żywe świadectwo swojej wiary. To wspaniałe uczucie być pośród nich, uczestniczyć w tym błogosławionym Świecie Młodości. Te żywe obrazy pobożności młodych pojawiały się nie tylko podczas centralnych wydarzeń w Krakowie. My doświadczaliśmy tego także w naszych małych Ojczyznach, wśród lokalnej społeczności. Do naszej parafii przyjechało 180 Portugalczyków, część z nich zamieszkała u rodzin, część w naszej szkole. Już pierwsze zetknięcie z ich kulturą było dla mnie niesamowitym przeżyciem. Szczery uśmiech, radość, życzliwość – tak często brakuje nam tego w codziennych sytuacjach. Wspólna msza święta w dwóch językach była momentem pierwszych wzruszeń i refleksji. Eucharystia rozpoczęła się pieśnią w języku portugalskim, śpiewaną przez każdego z pielgrzymów prosto z serca – pieśnią pełną, piękną, skierowaną prosto do Boga. Pomyślałam wtedy o sile młodzieńczej wiary, o tym, że tylko dzięki nam młodym świat może stać się lepszy, piękniejszy. Z każdą kolejną chwilą poznawaliśmy się coraz lepiej, język, o który nieco się obawiałam przed przyjazdem pielgrzymów, nie stanowił żadnej bariery w budowaniu nowych relacji. To najlepszy sposób na szlifowanie swoich umiejętności językowych. Wspólne ognisko, a przy nim, śpiewy, tańce i na każdym kroku niesamowite pokłady młodzieńczej radości, było kolejną okazją integracji naszych kultur. Każdy dzień przynosił nam nowe obrazy ich życia, wiary, kultury. Festiwal Młodych w Chełmku był także pięknym czasem mieszania się naszych obyczajów. Już na początku ogromne emocje wzbudził we mnie wspólnie wykonywany Hymn ŚDM „Błogosławieni Miłosierni”. Później wspólne tańce, śpiewy, zabawy pokazywały, że radość z życia, radość z bycia razem jest także obrazem naszej wiary i ufności w Boże Miłosierdzie. Podczas tego wspólnego tygodnia wiele było niespodzianek, chwil zachwyty i wzruszenia. Nie sposób opisać wszystko słowami. Mnie jako wolontariuszkę wzruszyła także postawa mieszkańców naszego

Gorzowa. Rodziny przyjmujące pielgrzymów stały na wysokości zadania i robiły wszystko aby naszym Portugalczykom niczego nie brakowało w ich domach, wiele pań, gospodyń bez wahania zaangażowało się w przygotowywanie posiłków dla pielgrzymów, lokalna służba medyczna zawsze spieszyła z pomocą, niezależnie od pory dnia czy nawet nocy. Niezwykłym momentem podczas tego błogosławionego czasu była także zbiórka najpotrzebniejszych artykułów dla ubogich dzieci z Algarve. Mieszkańcy Gorzowa i okolic po raz kolejny pokazali, że mają ogromne serca i nie są obojętni na los drugiego człowieka. Kiedy w niedzielę lider grupy z Algarve, od którego dowiedzieliśmy o problemach, z którymi musi się borykać kilkadziesiąt rodzin w ich miejscowości, zobaczył ile paczek z podarunkami przygotowaliśmy dla nich wspólnymi siłami, niesamowicie się wzruszył, a jego uśmiech przepełniony wdzięcznością zapamiętam na długo. Na koniec chciałam jeszcze wspomnieć o tym co przeżyłam w Krakowie. Choć początkowo nie planowałam wyjazdu na centralne wydarzenia ŚDM, bo zwyczajnie się bałam, to od wielu ludzi usłyszałam, że trzeba być odważnym, że Ci wszyscy młodzi ludzie przemierzają tysiące kilometrów, a my jako polska młodzież mamy to na wyciągnięcie ręki. Musimy mieć odwagę, przecież nad wszystkim czuwa nasz Pan. Byłam na dwóch spotkaniach z Ojcem Świętym w Krakowie. W czwartek kilkaset tysięcy młodych witało Papieża Franciszka na Błoniach Krakowskich, a w niedzielę przeżywałam spotkanie Ojca Świętego z wolontariuszami. Oba te spotkania były dla mnie czasem cudownej łaski i błogosławieństwa. Nie kryłam łez wzruszenia, emocji, wdzięczności za odwagę, siłę, radość. Podczas niedzielnego spotkania Ojciec Święty nieustannie obdarowywał nas swoim uśmiechem. Byłam dumna z siebie i z każdego wolontariusza, który oddał swoje serce, a otrzymał zwielokrotnione dobro. Teraz kiedy jesteśmy już po Światowych Dniach Młodzieży życzę każdemu aby stał się wolontariuszem codziennego życia. Czasami wystarczy zwykły uśmiech lub wciągnięta dłoń. Nie bójmy się żyć, kochać, marzyć. Bądźmy wdzięczni za każdy dzień, chwilę, drobną gest. Ufajmy i zawierajmy swoje życie Bożemu Miłosierdziu. Dziękuję!

Martyna



Informacja

Burmistrz Chełmka działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 rok o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r., poz. 1774 z późn. zm.) oraz w wykonaniu uchwały Nr XIII/100/2007 Rady Miejskiej w Chełmku z dnia 29 listopada 2007 roku przeznacza w dzierżawę w trybie bezprzetargowym następującą nieruchomość, oznaczoną w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 177/89 o pow. 0.0179 ha objęta Księgą Wieczystą nr KW nr KR1E/00056095/3. W/w Nieruchomość położona jest w obrębie Bobrek, w Bobrku przy ul. Kolistej. Przedmiotowy wykaz został wywieszony na okres 21 dni tj.: w terminie od dnia 11 lipca 2016 roku do dnia 01 sierpnia 2016 roku w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chełmku 32-660 Chełmek, ul. Krakowska 11, a ponadto

informacja o wywieszeniu wykazu została podana do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie lokalnej oraz niniejszy wykaz został wywieszony na tablicach ogłoszeń na terenie całej gminy – sposób zwyczajowo przyjęty, w BIP i na stronie internetowej urzędu www.chelmek.pl. Dodatkowych informacji w sprawie najmu wraz z dzierżawą gruntu w/w nieruchomości można uzyskać w pok. nr 14 Urzędu Miejskiego w Chełmku ul. Krakowska 11 lub telefonicznie pod numerem telefonu 0-33 844-90-00 lub 10 wew. 35 Wydział Architektury, Geodezji i Zasobów Komunalnych Urzędu Miejskiego w Chełmku.

Inf.UM



Informacja o wywieszeniu wykazu

Burmistrz Chełmka działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 rok o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r., poz. 1774 z późn. zm.) oraz w wykonaniu uchwały Nr XV/168/2016 Rady Miejskiej w Chełmku z dnia 19 maja 2016 roku w sprawie: sprzedaży nieruchomości stanowiącej własność Gminy Chełmek, położonych w Chełmku przy ulicy Mickiewicza, przeznacza do sprzedaży w trybie bezprzetargowym następujące nieruchomości gruntowe oznaczone w ewidencji gruntów i budynków, jako działki nr:

834/16 o pow. 0.0037 ha wraz z działką nr 834/121 o pow. 0.0275 ha, 834/17 o pow. 0.0089 ha wraz z działką nr 834/122 o pow. 0.0367 ha.

Przedmiotowy wykaz został wywieszony na okres 21 dni tj.: w terminie od dnia 08 czerwca 2016 roku do dnia 20 lipca 2016 roku w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chełmku 32-660 Chełmek, ul. Krakowska 11, a ponadto informacja o wywieszeniu wykazu została podana do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie lokalnej oraz niniejszy wykaz został wywieszony na tablicach ogłoszeń na terenie całej gminy – sposób zwyczajowo przyjęty, w BIP i na stronie internetowej urzędu www.chelmek.pl.

Bliższych informacji w sprawie dzierżawy w/w nieruchomości można uzyskać w pok. nr 14 Urzędu Miejskiego w Chełmku ul. Krakowska 11 lub telefonicznie pod numerem telefonu 0-33 844-90-00 lub 10 wew. 35 Wydział Architektury, Geodezji i Zasobów Komunalnych Urzędu Miejskiego w Chełmku.

Inf.UM

Odszedł „dobry człowiek”, kardynał Franciszek Macharski

Nie zdążyła opaść radość z dopiero co zakończonych Światowych Dniach Młodzieży, czyli święta młodości, radości i jedności, gdy 2 sierpnia tuż po godzinie 9.37 przez całą Polskę przeszła smutna wiadomość: kardynał Franciszek Macharski zmarł w szpitalu, w którym przebywał od kilku miesięcy. W ostatnich chwilach życia zdążył Go jeszcze odwiedzić Papież Franciszek. Pomimo, że już od dawna nie pojawiał się publicznie, z wielu oczu popłynęły łzy. Takie łzy, które płyną wówczas, gdy odchodzi ktoś bardzo dobry.

Franciszek Antoni Macharski urodził się w Krakowie, 20 maja 1927 roku. Mało osób, patrząc na życie Kardynała, zdaje sobie sprawę, że był synem jednej z najbogatszych rodzin kupieckich w stolicy Małopolski. Rodzice chcieli, aby młody Franciszek przejął cały interes i rozwijał go jeszcze lepiej. „Ja wtedy uciałem sprawę szybko: Na mnie nie liczcie. Mam inne plany” – wspominał Kardynał. Miał bardzo twardy charakter, swoje zamierzenia potrafił doprowadzić do końca. Tak stało się także w tym przypadku. W latach 1945-1950 uczył się w Wyższym Seminarium Duchownym Archidiecezji Krakowskiej. 2 kwietnia 1950 roku został księdzem. Święceń prezbiteratu udzielił mu kardynał Adam Stefan Sapiecha, który był dla księdza Macharskiego wzorem do naśladowania.

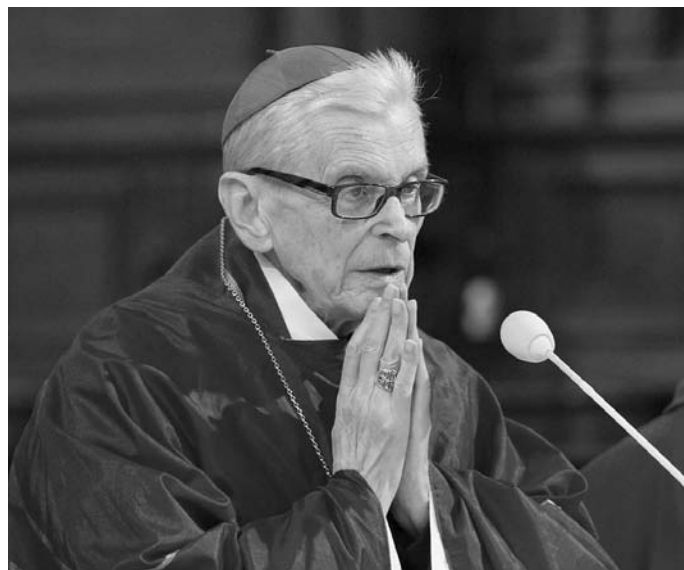
W Kościele pełnił wiele zaszczytnych funkcji. Był między innymi przewodniczącym konferencji Episkopatu Polski. Jednak tę najważniejszą otrzymał od swojego bliskiego przyjaciela, Jana Pawła II. Był to nie tylko zaszczyt, ale przede wszystkim bardzo trudne zadanie do wypełnienia. Czasy były bardzo niespokojne. Warto pamiętać także, że wstępował na „Tron Arcybiskupów Krakowskich” tuż po Kardynale Karolu Wojtyłę, który poprzeczkę ustawił bardzo wysoko. Papież z Polski nie mógł dokonać lepszego wyboru. Kardynał Macharski pokazał, że wysoka funkcja w ogóle go nie odmieniła. Potwierdziła tylko jego zaangażowanie na rzecz bliźniego, zwłaszcza tego, który jest w potrzebie.

Zasługi Kardynała Macharskiego można wymieniać bardzo długo. Warto jednak przytoczyć takie, jak chociażby założenie Arcybiskupiego Komitetu Pomocy Więźniom i Internowanym w czasie stanu wojennego, budowa bazyliki Bożego Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach czy Centrum Dialogu i Modlitwy w Oświęcimiu. Warto pamiętać także, że reaktywował i rozbudował archidiecezjalną Caritas. Dzięki Jego inicjatywie i pomocy powstawały rodzinne domy dziecka, poradnie psychologiczne, schroniska dla bezdomnych, domy samotnej matki czy zakłady opiekuńczo-lecznicze.

Kardynał Franciszek Macharski swoje dobro pozostawił także w naszej Gminie. Dzięki jego wsparciu powstały parafie p.w. Miłosierdzia Bożego w Chełmku oraz p.w. Królowej Jadwigi w Gorzowie. Ksiądz Kardynał służył z charytatywnej pomocy na rzecz osób niepełnosprawnych. Przy jego udziale powstały Warsztaty Terapii Zajęciowej w Chełmku Fundacji im. Brata Alberta. Jak podkreśla Burmistrz Chełmka Andrzej Saternus, Kardynał Macharski do końca pamiętał o naszej Gminie. Przy okazji najważniejszych świąt zawsze otrzymywaliśmy szczere pozdrowienia i życzenia, płynące od Księdza Kardynała.

Gminie Chełmek udało się coś, czego nie udało się nawet Krakowowi. W 2004 roku otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Gminy Chełmek za otaczanie opieką mieszkańców naszej Gminy. Co więcej (i co wcale nie było oczywiste) ten tytuł przyjął. Dlaczego nie było oczywiste świadczy chociażby fakt, że Kraków wielokrotnie chciał uhonorować „swojego Kardynała” tym zaszczytnym tytułem. Zawsze odmawiał.

- Decyzję o przyznaniu Jego Ekscelencji tytułu honorowego obywatela gminy podjęliśmy na uroczystej sesji 27 maja 2004 roku. Była to moja inicjatywa, a także środowisk lokalnych, przede wszystkim aktywnie działającej na naszym terenie Fundacji im. Brata Alberta. Propozycję poparli wszyscy radni – wspomina Burmistrz Andrzej Saternus.



Z Chełmka pochodzi także jedno z najczęściej powielanych ostatnio wspomnień o Kardynale Macharskim. W dniu, w którym otrzymywał ten tytuł (pierwszy w historii Chełmka), zorganizowano uroczystość w kościele Miłosierdzia Bożego, w którym przygotowano (ówczesnym zwyczajem) duży tron, na którym miał siedzieć. Kardynał z niego nie skorzystał. Później po uroczystościach przed kościołem sprzedawano okolicznościowe książki. Jednej z zaaferowanych par wszystkie pieniądze z portfela upadły na drogę. Pierwszym, który schylił się do pomocy przy zbieraniu „drobniaków”, był właśnie Kardynał Macharski.

Nigdy nie chciał „być na świeczniku”. Nasiliło się to po przejściu na emeryturę. Mam kilka wspomnień z Kardynałem Macharskim. Pierwsze z poświęcenia kościoła w Gorzowie. Drugie kilkanaście lat później, gdy wraz z kolegą pojechaliśmy na ingres biskupa Rysia i Muskusa. Wtedy witając się z Kardynałem Macharskim schylił się, aby ucałować pierścień biskupi (zgodnie z przyjętym zwyczajem). Nie pozwolił. Pomimo swojego wieku i wręcz ascetycznego wyglądu miał tak wiele sił, że potrafił odciągnąć swoją rękę. Jak zapytał skąd jesteśmy (odpowiedzieliśmy z Chełmka) zaczął wspominać wydarzenia z przeszłości. Trzecie związane jest z moją współpracą z czasopismem młodzieżowym „Wzrastanie”, w którym publikowałem przez wiele lat. Miałem tam cykl wywiadów z różnymi osobami (m.in. muzykami, aktorami, hobbystami, ale także księżmi czy biskupami). Za swój cel przybrałem wywiad z Kardynałem Macharskim. Wielu starszych kolegów z prasy i telewizji mówiło mi, „nie ma szans. Kardynał unika publicznych wystąpień i wywiadów”. Byłem przekonany, że mi jednak się uda, zwłaszcza, że miało być lekko, łatwo i przyjemnie jeżeli chodzi o tematy. Ot, taka normalna rozmowa przy kawie. Jak można się domyślić: nie udało się. A próbowałem wiele razy. Za każdym razem ten Wielki Człowiek dziękował i przepraszał, ale chciał żyć spokojnie w cieniu wszelkich wydarzeń. Do tego stopnia, że jak wspomina moja koleżanka, znakomita fotoreporterka, zrobić Kardynałowi zdjęcie pozowane graniczyło z cudem. Taki właśnie był Kardynał, który przez swoją pokorę udzielał licznym osobom wielkiej lekcji.

Nie dziwi więc fakt, że oprócz łez Kardynała żegnały brawa i tłumy osób. Nie dziwi więc dźwięk „Zygmunta”, który bije tylko w najważniejszych chwilach. A pogrzeb Kardynała taką chwilą był. Rzadko się bowiem zdarza, że umiera człowiek, którego pokochali wszyscy. Biedni i bogaci, wierzący i niewierzący, kobiety i mężczyźni. Dlaczego? Bo Kardynał zarażał swoją miłością i dobrem. I na pewno pozostawił po sobie wiele wspaniałych rzeczy. Przede wszystkim wzór do naśladowania.

Chełmek wzorową gminą i liderem w dziedzinie sportu

30 czerwca w Hotelu Europejskim w Krakowie zorganizowano Galę Finałową Ogólnopolskiego Konkursu „Wzorowa Gmina”, w trakcie której laureaci poszczególnych kategorii odebrali certyfikaty za zwycięstwo oraz pamiątkowe statuetki. Bardzo miło nam poinformować, że wśród wyróżnionych samorządów znalazła się także Gmina Chełmek, zwyciężając w kategorii „Sport”. Kapituła konkursu doceniła dotychczasowe działania naszego samorządu z Burmistrzem Chełmka Andrzejem Saternusem na czele, zmierzające do rozwoju tej ważnej dziedziny życia. Nasza gmina została wysoko oceniona nie tylko za istniejącą infrastrukturę sportową, ale także za realizowane wydarzenia sportowo-rekreacyjne. Konkurs

„Wzorowa Gmina” organizowany jest przez wydawnictwo „Europa Press Media” pod honorowymi patronatami Jacka Krupy, Marszałka Województwa Małopolskiego oraz Jerzego Pilcha, Wojewody Małopolskiego.

- Przyznając Tytuł „Wzorowa Gmina” towarzyszy nam idea „Ucz się od najlepszych”. To właśnie takie miasta i gminy mają być wzorem dla innych samorządów, szukających nowatorskich rozwiązań w różnych dziedzinach życia publicznego, m. in: edukacji, służbie zdrowia i opiece społecznej, gospodarce, bezpieczeństwie, ekologii czy sporcie – tłumaczy Artur Światoń, dyrektor konkursu.

Pieniądze w ramach „Małopolskich remiz” i „Bezpiecznej Małopolski” przyznane

Blisko 35 tysięcy złotych dofinansowania w ramach programów „Małopolskie remizy” oraz „Bezpieczna Małopolska” otrzymały jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z Gminy Chełmek. W ramach pierwszego projektu 24 967 zł otrzymała OSP Bobrek, natomiast w ramach drugiego konkursu dofinansowanie w łącznej wysokości 9 978 zł otrzymały OSP Gorzów i Bobrek. Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup niezbędnego sprzętu dla strażaków oraz na poprawę warunków przechowywania sprzętu ratowniczo-gaśniczego.

Dotacja w ramach konkursu „Bezpieczna Małopolska” przyczyni się do zakupu ubrań i obuwi ochronnych dla ochotników. Pieniądze z programu „Małopolskie remizy” zostaną przeznaczone na postawienie przy jednostce OSP Bobrek pomieszczenia garażowo-magazynowego wraz z podbudową i podjazdem.



Informacja o wywieszeniu wykazu

Burmistrz Chełmka działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 rok o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r., poz. 1774 z późn. zm.) oraz w wykonaniu:

1. Uchwały Nr XVI/181/2016 Rady Miejskiej w Chełmku z dnia 30 czerwca 2016 roku w sprawie sprzedaży w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonych w obrębie Bobrek i Gorzów przeznacza do sprzedaży w drodze bezprzetargowej, następujące nieruchomości gruntowe, oznaczone w ewidencji gruntów i budynków jako działki:

1277/9 o pow. 0.0153 ha, objęta KW nr KR1E/00023988/o prowadzoną w Sądzie Rejonowy w Oświęcimiu, położona w obrębie Bobrek, w Bobrku,

852/17 o pow. 0.0023 ha, objęta KW nr KR1E/00060702/3 prowadzoną w Sądzie Rejonowy w Oświęcimiu, położona w obrębie Gorzów, w Gorzowie,

852/16 o pow. 0.0022 ha, objęta KW nr KR1E/00060702/3 prowadzoną w Sądzie Rejonowy w Oświęcimiu, położona w obrębie Gorzów, w Gorzowie.

2. Uchwały nr XVI/182/2016 Rady Miejskiej w Chełmku z dnia 30 czerwca 2016 roku w sprawie sprzedaży w trybie przetargowym działki położonej w Chełmku przy ul. Księdza Wcisło przeznacza do sprzedaży w drodze przetargowej, nieruchomość gruntową oznaczoną w ewidencji gruntów i budynków jako działki nr 3309 o pow. 0.0703 ha wraz z działką nr 1075/70 o pow. 0.0071 ha, objęta KW nr KR1E/00024296/9 prowadzoną w Sądzie

Rejonowy w Oświęcimiu, położona w obrębie Chełmek, w Chełmku przy ul. Księdza Wcisło.

3. Uchwały nr XL/371/2014 Rady Miejskiej w Chełmku z dnia 28 sierpnia 2014 roku w sprawie sprzedaży w trybie przetargowym działki położonej w Chełmku przy ul. Mickiewicza przeznacza do sprzedaży w drodze przetargowej, nieruchomość gruntową oznaczoną w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 3289 o pow. 0.0719 ha, objęta KW nr KR1E/00032742/o prowadzoną w Sądzie Rejonowy w Oświęcimiu, położona w obrębie Chełmek, w Chełmku przy ul. Mickiewicza.

Przedmiotowy wykaz został wywieszony na okres 21 dni tj.: w terminie od dnia 19 lipca 2016 roku do dnia 09 sierpnia 2016 roku w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chełmku 32-660 Chełmek, ul. Krakowska 11, a ponadto informacja o wywieszeniu wykazu została podana do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie lokalnej oraz niniejszy wykaz został wywieszony na tablicach ogłoszeń na terenie całej gminy – sposób zwyczajowo przyjęty, w BIP i na stronie internetowej urzędu www.chelmek.pl.

Bliższych informacji w sprawie dzierżawy w/w nieruchomości można uzyskać w pok. nr 14 Urzędu Miejskiego w Chełmku ul. Krakowska 11 lub telefonicznie pod numerem telefonu 0-33 844-90-00 lub 10 wew. 35 Wydział Architektury, Geodezji i Zasobów Komunalnych Urzędu Miejskiego w Chełmku.

Mój nauczyciel



„Smutek zajmuje się sam sobą, a radością trzeba się dzielić z innymi”

W latach 1953 – 1957 byłem uczennicą Technikum Przemysłu Skórzanego w Chełmku, wspominam nauczycieli z okresu czteroletniej nauki.

Ostatnim, który odszedł o wieczności 6 lipca br. był inż. Kazimierz Sermak. Patrząc na historię mojej klasy wspomnę, że połowa już nie żyje, czas zrobił swoje. Pan Kazimierz Sermak swoim długoletnim życiem 89 lat dał się poznać jako

dobry gospodarz szkoły, nauczyciel, równy kolega i szlachetny człowiek. Uczył młodzież szacunku do starszych i uczył pokory względem życia. Każda wycieczka turystycznie – krajoznawcza z młodzieżą i obcowanie

z naturą dawała nam wiele radości, był to świat najprawdziwszy ze światów. Z naszym wychowawcą z plecakiem i mapą turystyczną uczyliśmy się poznawać świat i jego piękno. Notatnik a raczej pamiętnik, jaki od la prowadził i aktualizował Pan Kazimierz był świadectwem przeżyć i własnych refleksji. Spotkałam się z Panem Kazimierzem, gdy w 1965 r. przyjechałam pracować nauczyciela w jego szkole. I tu znów poznałam, kim był – nadal opanowany, spokojny, doradzał młodym nauczycielom – był naszym metodykiem.

W Twoim życiu panie Dyrektorze nie było miejsca na dumę, zarozumiałość, patos, zbędną retorykę czy dydaktykę uwikłaną w nauki filozoficzne. Byłeś nadal sobą „najsprawiedliwszym ze sprawiedliwych” życzliwym i zatroskany o losy szkoły.

Zostaniesz na zawsze w naszych sercach i pamięci. Odpoczywaj w spokoju.

Wspomnienia uczennicy Aleksandry P.

Wspomnienie z łezką w oku

W dniu 6 lipca 2016 r. nauczyciele Powiatowego Zespołu nr 8 szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Chełmku żegnali na cmentarzu w Libiążu byłego dyrektora szkoły ś.p. Kazimierza Sermaka. Uroczysta Msza św. i słowa księdza zachęcały nas do refleksji nad sensem życia i cierpieniem, które wpisane jest w ludzkie istnienie.

Pozostała po zmarłym pamięć i wspomnienia, jako o człowieku szlachetnym, mądrym, życzliwym i bardzo sprawiedliwym w ocenianiu uczniów i nauczycieli. Odszedł mając 89 lat jako spełniony mąż, ojciec dwóch sy-

nów, nauczyciel i człowiek który był wzorem dla innych. Przez 40 lat był związany ze szkołą PZS w Chełmie – obecnie Powiatowym Zespołem nr 8 szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Chełmku, która była dla niego drugim domem.

Łączymy się w smutku żalu z rodzinom zmarłego. Odpoczywaj w spokoju.

Nauczyciele i pracownicy PZS w Chełmku.

Odeszła nasza koleżanka



Z głębokim smutkiem 30 lipca br. pożegnaliśmy panią Halinę Plutę, wieloletniego nauczyciela i dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Chełmku.

Przez 35 lat była związana z naszą szkołą i chełmeckim środowiskiem.

Przez lata uczyła przedmiotów pokrewnych, ale przede wszystkim sumienności, osobistej dyscypliny, pracowitości, troski o zdrowie i dobre relacje z innymi ludźmi i naturą.

Była wspaniałym mentorem dla wielu młodych nauczycieli naszej szkoły, którzy przyznają, że to od niej otrzymywali najwartościowsze nauczycielskie szlify.

Dla młodzieży i dorosłych była wychowawcą głównie za sprawą własnego przykładu i zachowania w trudnych sytuacjach.

Była wymagająca, ale najwięcej dawała od siebie i to właśnie przysparzało jej powszechnego szacunku.

Żegnamy dziś prawdziwego nauczyciela, kompetentnego szefa i dobrą koleżankę.

To smutne i znaczące, że razem z Tobą Halino odchodzi również nasza szkoła.

Pozostaniesz w naszej pamięci!

Dnia 1 września br. o godz. 18.00 odprowadzona będzie za zmarłą Halinę Plutę Msza Święta w Kościele pod wezwaniem NMP Królowej Polski w Chełmku.

Dnia 8 listopada br. o godz. 18.00 druga Msza Święta za zmarłą będzie odprowadzona na osiedlu w kościele Miłosierdzia Bożego w Chełmku.

Zapraszamy znajomych, młodzież i przyjaciół zmarłej

Nauczyciele i pracownicy

Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Chełmku.

*Naszej koleżance Bogusławie Opali
wyrazy głębokiego współczucia, słowa
otuchy i wsparcia po stracie **Mamy**
składają Prezes Oddziału i członkowie
Zarządu ZNP w Chełmku*

*Koleżance Bogusławie Opali
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci **Mamy** składają
Koleżanki i Koledzy ze Związku
Nauczycielstwa Polskiego w Chełmku*



BURMISTRZ CHEŁMKA PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O I PRZETARGU
USTNYM NIEOGRANICZONYM (LICYTACJA) NA DZIERŻAWĘ NA CELE ROLNICZE OPISANYCH NIŻEJ NIERUCHOMOŚCI T.J.:

Przedmiotem przetargu jest:

1. Nieruchomość składająca się z działek oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków, prowadzonej przez Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu, jako nr:

- 184/1 o pow. 0,0611 ha (klasa ŁV, ŁVI), 184/2 o pow. 0,0651 ha (klasa ŁV, ŁVI), 185/1 o pow. 0,0960 ha (klasa ŁV, ŁVI), dla których prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Oświęcimiu w Wydziale V Ksiąg Wieczystych KW nr KR1E/00037909/4,
- 185/3 o pow. 0,0960 ha (klasa ŁV, ŁVI), 185/2 o pow. 0,1931 ha (klasa ŁV, ŁVI), 192/1 o pow. 0,3046 ha (klasa ŁV), 193/2 o pow. 0,3241 ha (klasa ŁV), 193/3 o pow. 0,2114 ha (klasa ŁV), 197/10 o pow. 0,0683 ha (klasa ŁV), 197/9 o pow. 0,0639 ha (klasa ŁV, ŁVI), 230/1 o pow. 0,2429 ha (klasa ŁVI), 208 o pow. 0,2154 ha (klasa ŁV), 207 o pow. 0,0295 ha (klasa ŁV), 217 o pow. 0,0252 ha (klasa N), 216 o pow. 0,1460 ha (klasa N), 215 o pow. 0,0432 ha (klasa N), 213/1 o pow. 0,1182 ha (klasa N), 210/1 o pow. 0,0714 ha (klasa ŁV), dla której prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Oświęcimiu w Wydziale V Ksiąg Wieczystych KW nr KR1E/00035823/3,
- 89 o pow. 0,4600 ha (klasa ŁV), dla której prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Oświęcimiu w Wydziale V Ksiąg Wieczystych KW nr KR1E/00026373/7,
- 202 o pow. 0,1378 ha (klasa ŁV), 200 o pow. 0,0586 ha (klasa ŁV), 199/1 o pow. 0,0103 ha (klasa ŁV), dla których prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Oświęcimiu w Wydziale V Ksiąg Wieczystych KW nr KR1E/00027669/6.

Łączna powierzchnia działek wynosi 3,0421 ha obręb Chełmek. Przedmiotowa nieruchomość położona jest w obrębie Chełmek, w Chełmku przy ul. Jaworznickiej.

2. Fragment nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 999/15 o pow. 3,8000 ha (klasa V), dla której prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Oświęcimiu w Wydziale V Ksiąg Wieczystych KW nr KR1E/00050686/1. Przedmiotowy fragment nieruchomości położony jest w obrębie Chełmek, w Chełmku rejon ul. Brzechwy.

b) przeznaczenie nieruchomości: dzierżawa z przeznaczeniem na cele rolnicze.

c) cena wywoławcza:

Dla nieruchomości opisanej w punkcie 1 wynosi:

- 362,00 złotych netto, do stawki czynszu doliczony zostanie podatek VAT w wysokości 23 %.
- 441,10 złotych netto, zwolnienie z podatku VAT w przypadku gdy umowa zawierana będzie z rolnikiem indywidualnym w myśl art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r., poz. 803 z późn. zm.).

Dla nieruchomości opisanej w punkcie 2 wynosi:

- 452,20 złotych netto do stawki czynszu doliczony zostanie podatek VAT w wysokości 23 %.
- 551,00 złotych netto, zwolnione z podatku VAT w przypadku gdy umowa zawierana jest z rolnikiem indywidualnym w myśl art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (t.j. Dz. U. z 2012 r. poz. 803; zm.: Dz. U. z 2010 r. Nr 217, poz. 1427 oraz z 2016 r. poz. 585).

III. Termin i miejsce przetargu: PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 24 SIERPNIA 2016 ROKU O GODZ. 10.00 W SIEDZIBIE URZĘDU MIEJSKIEGO W CHEŁMKU, UL. KRAKOWSKA 11.

IV. Wysokość wadium: wadium, uprawniające do uczestnictwa w przetargu, dla nieruchomości opisanej w punkcie 1 w kwocie: 40,00 złotych słownie: czterdzieści złotych, dla nieruchomości opisanej w punkcie 2 w kwocie: 50,00 złotych słownie: pięćdziesiąt złotych.

V. Informacje o miejscu wywieszenia publikacji ogłoszenia o przetargu: ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chełmku 32-660 Chełmek, ul. Krakowska 11, a ponadto podane zostało do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie oraz wywieszone na tablicach ogłoszeń na terenie całej gminy i opublikowane w BIP i na stronie internetowej urzędu www.chelmek.pl.

VI. Dane teled adresowe, pod którym można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przetargu: szczegółowe informacje związane z przetargiem uzyskać można w biurze nr 14 Urzędu Miejskiego w Chełmku lub pod nr tel. 0-33 844-90-00 lub 10 wew. 35 Wydział Architektury Geodezji i Zasobów Komunalnych Urzędu Miejskiego w Chełmku.

Inf.UM

Bobrecki pomnik konia

„Bobrecki pomnik konia – historie ludzi i zwierząt” - Europejskie Dni Dziedzictwa, 18 września 2016 r. Bobrek. 18 września zapraszamy do udziału w Europejskich Dniach Dziedzictwa, którym hasłem przewodnim jest „Gdzie duch spotyka się z przestrzenią - świątynie, arcydzieła, pomniki. W tym dniu we wsi Bobrek uczestnicy poznają między innymi historię konia Atamana, zwiedzają dawne „Czworaki” i posłuchają muzyki na żywo. W programie m.in.:

- godz. 15.00 – 20.30 – zwiedzanie z przewodnikiem ekspozycji etnograficznej w zabytkowych „Czworakach” przy ul. Nadwiślańskiej
- godz. 16.00 – historia konia Atamana i inne zdarzenia z życia galicyjskiej wsi. Interaktywny spacer po dawnych zabudowaniach dworskich w Bobrku. Zbiórka przy „Czworakach” ul. Nadwiślańska.

- godz. 18.00 – otarcie pokonkursowej wystawy fotograficznej „Kadry natury” w podwórzach „Czworaków”
- godz. 18.20 – koncert „Przestrzeń natury” – dźwięk & wizualizacje w „Czworakach”.

Ponadto w programie:

- „Jaki koń, każdy widzi” – pokaz hippiczny w wykonaniu jeźdźców z ośrodka jeździeckiego „Ikarion” w Bobrku;
- multimedialna prezentacja archiwalnych zdjęć i materiałów;
- plenerowa wystawa prac plastycznych członków Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury w Chełmku.

Na wszystkie wydarzenia wstęp wolny. Serdecznie zapraszamy!

Konkurs fotograficzny „Kadry natury”

Miejski Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji w Chełmku zapraszają wszystkich chętnych do wzięcia udziału w konkursie fotograficznym „Kadry natury”. Prace konkursowe należy dostarczyć do 12 września 2016 r. Wyróżnione fotografie zostaną zaprezentowane na wystawie w dawnych Czworakach w Bobrku w trakcie Europejskich Dni Dziedzictwa 18 września 2016 r.

Bezpieczne wakacje

Strażacy OSP Chełmek byli gośćmi dziećmi i młodzieży z Samorządowego Zespołu Szkół w Bobrku.

W ramach akcji „Bezpieczne Wakacje” uczniowie uczestniczyli w pogadankach, które prowadzili dh. Roman Witkowski, dh Jerzy Figa, dh. Radosław Gąska, dh Stanisław Klaja.

W trakcie spotkania strażacy przybliżyli dzieciom prace strażaka i rzekali cenne wskazówki jak się zachować w czasie burzy, wypadku nad wodą czy pożaru.

Na koniec spotkania strażacy zademonstrowali sprzęt ratowniczy i wyposażenie specjalistyczne wozów strażackich.

Dzieci mogły wejść do wozów strażackich, obejrzeć wyposażenie i przez chwilę „być prawdziwymi strażakami”. Zainteresowanie uczniów było ogromne.

Strażacy na koniec spotkania życzyli uczniom udanych wakacji.



DPS wystartował razem z Rio

W dniu otwarcia XXXI Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro, również w Domu Pomocy Społecznej w Bobrku odbyła się Mini Olimpiada Bobrek 2016.

Punktualnie o godz. 13.00 zapłonął znicz olimpijski, który zapaliła grupa utytułowanych olimpijczyków na czele z Panem Grzegorzem Drewniakiem - medalistą Special Olympics w Dublinie w 2003 r.

W zawodach wzięli udział zarówno mieszkańcy, jak i pracownicy Domu. Komplet medali oraz dyplomy rozdano m.in. w konkurencjach, które – tak jak przeciąganie liny – były kiedyś w programie igrzysk, obecnych dyscyplinach olimpijskich (tenis stołowy) oraz sportach, które może w przyszłości takimi się staną, czyli w toczeniu wieeeeelkiej opony :) Najlepszymi uczestnikami w klasyfikacji medalowej okazali się Pano wie Marek Błaszczakiewicz i Michał Krcil.

Zorganizowanie zawodów, które były okazją do spróbowania swoich sił i jednocześnie do dobrej zabawy, możliwe było dzięki zaangażowaniu Panu Krzysztofa Adamskiego – specjalisty rehabilitacji, który na co dzień opiekuje się w tym zakresie mieszkańcami, a także dzięki wsparciu artystycznemu Pani Ewy Rudyk-Niemczyk i Pani Jolanty Rzymkow-



skiej, - prowadzących terapię zajęciową oraz Pań pracujących w kuchni, które przygotowały drobny poczęstunek dla sportowców.

Podziękowania należą się również mieszkańcom i pracownikom DPS-u, którzy pomagali w trakcie przeprowadzania poszczególnych konkurencji.

Do zobaczenia na kolejnej Mini Olimpiadzie, być może na zimowej!

Akademia Przedszkolaka

Oj działo się w tym roku...! Przedszkole Językowo-Artystyczne „Akademia Przedszkolaka” włączyło się w wiele ogólnopolskich akcji, które pozwoliły nam uzyskać nowe umiejętności, dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy. Braliśmy udział m.in. w akcji Czyste powietrze wokół nas, Akademia Zdrowego Przedszkolaka, Akademii Aquafresh, Mamo, Tato wolę wodę, Kubusiowi Przyjaciele Natury.

Zbieraliśmy drobne monety w ramach akcji Góra Grosza, by następnie przekazać je na pomoc rodzinnym domom dziecka, rodzinom zastępczym i pogotowiom rodzinnym.

W trakcie roku mieliśmy okazję poznać wielu ciekawych ludzi, o swojej pracy opowiadał nam m.in. górnik, weterynarz, policjant, listonosz. Na zajęciach z kucharzem mogliśmy upiec pyszne świąteczne pierniczki, a pracownicy piekarni Płyty pokazali nam jak wypiekany jest chleb a także pozwolili na chwilę zamienić się w prawdziwych cukierników i mogliśmy stworzyć własne, kolorowe ciasteczka.

Naszą tradycją staje się już zbiórka na rzecz schroniska dla zwierząt w Oświęcimiu. Przekazywaliśmy naszym małym milusińskim karmę, koce i środki czystości.

Odwiedziliśmy Urząd Miasta i dzięki uprzejmości jego pracowników poznaliśmy pracę Urzędu. Naszym wyjątkowym przewodnikiem był Pan Adam Łękawa, który oprowadził nas po urzędzie, opowiedział o jego działalności.



Kolejny już rok, przy współpracy ze szkołą językową Ling House w Chełmku, organizowaliśmy konkurs językowy dla wszystkich przedszkolaków z naszej gminy. Tegorocznym tematem były bajki i baśnie międzynarodowe widziane oczami dziecka a nagrodą główną był kupon na darmowy kurs języka angielskiego Mamy nadzieję, że konkurs językowy dla przedszkolaków stanie się naszą coroczną tradycją i już dziś zapraszamy wszystkich do udziału.

Największą i najbardziej wyczekiwaną przez najmłodszych atrakcją był nasz Piknik Rodzinny organizowany z okazji Dnia Mamy i Taty. Przedszkolaki przygotowały wzruszający występ dla swoich rodziców, a tuż po nim, zgodnie z tradycją, odbyły się zawody sportowe dla dzieci i rodziców. Dzieci dzięki uprzejmości uczennic klasy 3 szkoły podstawowej miały okazję poznać zasady pierwszej pomocy. Po części oficjalnej wszyscy świetnie bawili się przy grillu oraz pysznych ciastach przygotowanych przez nasze niezawodne mamy.

Flis na Przemszy



2 lipca. Na ten dzień czekaliśmy z niecierpliwością. Wyruszyliśmy z Trójkąta Trzech Cesarzy, na pograniczu Sosnowca i Mysłowic. Popłynęliśmy w pierwszej edycji „Flisu na Przemszy”. Bardzo duże zainteresowanie. Ponad 40 kajaków, ponad 80 uczestników. Większość uczestników to zaprawieni w bojach flisacy, kajakarze. Miłośnicy rzek. Członkowie m.in. Klubu Kajaki na Skawie, ale też amatorzy tacy jak ja, którzy płynęli po raz pierwszy.

Miejsce rozpoczęcia spływu, Trójkąt Trzech Cesarzy, to symboliczne i historyczne miejsce. To tam, na ziemiach polskich, łączyły się granice trzech zaborców: Rosji, Austro-Węgier i Prus. Miejsce gdzie Biała Przemsza łączy się z Czarną. To tam znajdował się porcik Andrzeja Sapoka. Data, 2 lipca wybrana przez organizatorów i pomysłodawców flisu, Moniki i Jacka Parisów nieprzypadkowo. To w tym dniu przypadła 85. rocznica wodowania statku „KATOWICE”, pamięci wspomnianego już Andrzeja Sapoka oraz wszystkich flisaków, żeglarzy pływający po Wiśle i Przemszy. Jak mówi Waldemar Rudyk, miłośnik rzek, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Chełmku, współorganizującego całe wydarzenie: „Flis to autorski pomysł państwa Parisów, którzy kajakiem pneu-

matycznym, dopłynęli do Gdańska, a w ubiegłym roku aż do Paryża. Ich zamiłowanie do Przemszy zbiegło się z zainteresowaniem MOKSiRu tą rzeką, jako nierozdzielalnym elementem tradycji. Jest to kilkaset lat tradycji flisackich. Flis miał na celu przywrócenie rzece dawnej świetności. MOKSiR w Chełmku od 2 lat wspólnie z ekologicznym Klubem Gaja, realizuje projekt „Ujście Przemszy-szlak dawnych galarów”. Na naszych oczach Przemsza zmienia się na lepsze”.

Do flisu przyłączyły się wszystkie miejscowości leżące nad rzeką. Trasa spływu liczyła ponad 27 kilometrów, 24,5 km Przemszą oraz 3 km Wisłą, do Bobrka k. Oświęcimia. Wszyscy kajakarze bezpieczne dotarli do celu. Na ich twarzach malowała się radość. Jak mówi uczestnik flisu, Zbigniew Porada: „To wielka duma i szczęście, że udało się wziąć nam udział, że spływ się odbył, bo starania trwały kilka lat, żeby żegluga na Przemsze wróciła”. Inny uczestnik, Antoni Korycik również uważa, że Przemsza ma szansę odrodzić się na zawsze, świadczy o tym liczba osób płynących w nim. Uczestnicy spływu mieli ze sobą specjalnie przygotowane woreczki z węglem, dla upamiętnienia dawnych łów Przemszą, gdzie m.in. galarami przewożono węgiel i inne towary. Uczestnicy byli zabezpieczeni przez służby wodne, na czele z prezesem zagłębiowskiego WOPRu Sławomirem Dębskim.

Jakub Stonawski, prezes Zarządu Klastra Górnej Wisły, współorganizator flisu, podkreśla, że organizacja Flisu na Przemszy, to wielka chęć pokazania, że pływanie Przemszą jest możliwe i bezpieczne. Dodał również, że istnieje pomysł zbudowania marin, przystani dla pływających. Przed spływem mieliśmy przyjemność wysłuchania przemówień wnuć Andrzeja Sapoka. Szczęścia i dobrej pogody, wszystkim uczestnikom pożyczył Marek Strzelichowski, oceanograf, żeglarz, który w tamtym roku, repliką szkuty wyruszył z kilometra zerowego na Wiśle i dotarł aż do Orleanu we Francji. Uczestnicy mogli również podziwiać figurkę św. Barbary, która jest patronką nie tylko górników, ale też flisaków. Wydarzenie zakończyło się na trzecim kilometrze Wisły w Bobrku, gdzie w Domu Ludowym wręczono symboliczne dyplomy, oraz mszą świętą w intencji Andrzeja Sapoka.

Ahoj przygodo, z pozdrowieniami dla wszystkich towarzyszy flisu.

Izabela Uroda (uczestniczka flisu)

Odjazdowy Rajd Rowerowy

To już po raz piąty grupa licząca ponad 80 osób z Chełmka i okolic uczestniczyła w ogólnopolskim rajdzie rowerowym „Odjazdowy Bibliotekarz”, 11 czerwca w sobotnie słoneczne przedpołudnie po uroczystym przywitaniu i otwarciu rajdu przez Burmistrza Miasta Andrzeja Saternusa wyruszyliśmy z Parku Rodzinnego na ok. 15 km trasę, która wiodła przez leśne ścieżki rowerowe naszej okolicy. Na miłośników dwóch kołek i książek czekały na trasie niespodzianki. Każdy otrzymał rowerowe gadzety. Po ukończeniu rajdu na mecie był ciepły poczęstunek, zabawy dla dzieci oraz losowanie nagrody głównej. Szczęśliwy los należał do p. Patryka Bogacza, który wyjechał z drugim rowerem. Wszystkim uczestnikom gratulujemy ukończenia rajdu i tradycyjnie zapraszamy za rok.

Dziękujemy wolontariuszom Mateuszowi Syska i Adrianowi Poremba za pomoc, a naszym Sponsorom za ogromne wsparcie lokalnej edycji rajdu wśród których są:

Gminna Komisja Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholo-

wych w Chełmku, Ochotnicza Straż Pożarna w Chełmku, APS Bartosz Janiczek Dealer T-Mobile Galeria Niwa, PH Georg Irena Grygiel, Cukiernia AWA Oświęcim, Restauracja „Dynia”, Państwo Małgorzata i Jacek Bienieccy, Stanisław Melon



Topolowa Akademia Malucha po raz czwarty

Dział dla dzieci Biblioteki Publicznej MOKSiR zaprasza rodziców wraz z dziećmi w wieku od 2 – 4 lat do uczestnictwa w Topolowej Akademii malucha. Udział w grupie zabawowej polega na wspólnej zabawie dzieci i ich opiekunów. Nasze zajęcia pomagają wspierać rozwój dzieci oraz rozwijają umiejętności wychowawcze rodziców. Maluchy mają kontakt

z rówieśnikami a rodzice mogą obserwować poszczególne etapy ich rozwoju.

Więcej informacji na pierwszym spotkaniu organizacyjnym. Zapisy uczestników do TAM przyjmujemy telefonicznie 33 846 13 36 lub osobiście w Bibliotece Publicznej ul. Topolowa 8. Liczba miejsc ograniczona.



Uroczystości Dożynkowe 2016 w Bobrku

Burmistrz Chelmka, Sołtys,
Rada Sołecka, Rada Parafialna,
Koło Gospodyń Wiejskich,
Zespół Śpiewaczy "Bobrowianki",
Koło Emerytów i Rencistów,
Ochotnicza Straż Pożarna,
Ludowy Klub Sportowy,
Darczyńcy, społeczność Bobrka
oraz Miejski Ośrodek Kultury Sportu
i Rekreacji w Chelmku
zapraszają na
Uroczystości Dożynkowe

w dniu 15 sierpnia 2016 r.

Program:

- 11.00 – Uroczysta Msza św.
w kościele p.w. Trójcy Przenajświętszej
– Przejazd korowodu dożynkowego z kościoła
pod Dom Ludowy w Bobrku
12.30 – Tradycyjna ceremonia dożynkowa
z udziałem mieszkańców i władz samorządowych
13.00 – Występy zespołów śpiewaczych
„Gromcaneczki”, „Malwa”, „Chelmkowianki”
oraz „Bobrowianki”
15.00 – Gry i zabawy dla dzieci
18.00 – Występ zespołu Folk Forever
19.00 – 01.00 Festyn przy muzyce DJ Gibon

Burmistrz Chelmka,
Sołtys, Rada Sołecka,
Koło Gospodyń Wiejskich,
Polski Związek Emerytów i Rencistów,
OSP Gorzów oraz MOKSiR Chelmek
mają zaszczyt zaprosić na

Dożynki Gorzów 14 sierpnia 2016

Program :

- 10.00 – Msza św. dziękczynna za plony
11.00 – powitanie Gości dożynkowych, obrzęd przekazania chleba,
oficjalne wystąpienia, występy gminnych Zespołów Śpiewaczych :
Bobrowianki, Chelmkowianki, Malwa
Występ Zespołu Pieśni i Tańca Dankowiczanie, Kapela „Zasolanie”
Wystawy rękodzielniczków:
bibułkarstwo, ceramika, wikliniarstwo, decoupage,
patchwork, szydełko, bizuteria
Dla dzieci – bezpłatne malowanie twarzy
i zwierząt z baloników
18.00 - Festyn rodzinny
22. 00 - Pokaz sztucznych ogni

Zapraszamy serdecznie do wspólnej zabawy
przy **OSP** w Gorzowie